

Łączy nas myśliwska pasja

W dniu 14.10.2022 o godz. 19:00 w Ośrodku Kultury i Bibliotece w Trzebielu, ze wspólnej inicjatywy kol. Adama Dudy i Dyrektora OKiB zorganizowany został wieczór autorski, w związku z wydaniem przez Koło Łowieckie „Bażant” Żary książki autorstwa Józefa Wesołowskiego.

Wydarzenie swoją obecnością zaszczylicili: Jacek Banaszek- Przewodniczący Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Zielonej Górze, Marek Busz- Redaktor Naczelny czasopisma łowieckiego Z Zielonogórskiej Kniei, Michał Szczepaniak- Zastępca Nadleśniczego Nadleśnictwa Lipinki, Tomasz Sokołowski- Wójt Gminy Trzebiel, Andrzej Dyszczyński - Przewodniczący Rady Gminy Trzebiel, Wiktor Kułdosz - Przewodniczący Rady Powiatu Żarskiego, Roman Mazurkiewicz- członek Zarządu Powiatu Żarskiego, Ewa Ciwoniuk-Dyrektor Publicznego Przedszkola Samorządowego w Trzebielu, Beata Śniosek- Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Orłąt Lwowskich w Żarkach Wielkich. Obecny był także Sołtys Trzebiela Aleksander Górniak oraz Marian Niedźwiecki- Przewodniczący Stowarzyszenia Aktywnych Seniorów w Trzebielu. W imieniu Wójta Gminy Tuplice, odczytany został przez panią Weronikę Olejniczak- Kasprów Sekretarza tej gminy i przekazany autorowi list gratulacyjny. Goście wydarzenia uhonorowali także autora okolicznościowymi upominkami, aby w przyszłości przywoływały na myśl ten szczególny wieczór. Był i prezent od własnego koła.

Prowadzący spotkanie Adam Duda, zaraz po powitaniu przybyłych gości i wszystkich zebranych, poprosił o uczczenie minutą ciszy tych, których z nami już nie ma, a którzy niegdyś zakładali koło i w pierwszych latach jego działalności dbali o jego utrzymanie. Po tym punkcie głos zabrał sam autor.

„Łączy nas myśliwska pasja”, to pierwsza publikacja o takim charakterze na terenie naszej gminy, gdzie ujęta jest geneza i okoliczności powstania koła. Powiązane jest to również z tworzeniem Administracji Lasów Państwowych, o czym autor wyraźnie zaznacza. Książka powstawała etapami, od roku 2014, kiedy to obchodzono 60-lecie „Bażanta”. Autor, w trakcie zbierania materiałów i redagowania kolejnych rozdziałów na bieżąco konsultował się nie tylko z Zarządkiem koła ale i z koleżankami i kolegami, co dobrze wpłynęło na wynik końcowy. Wieczór autorski pokazał, że odbiór zawartych w książce informacji był bardzo pozytywny. Po części poświęconej omówieniu pomysłu, genezy powstania książki i wszystkich jej technicznych aspektów, autor wręczał zebrany kolejno swe dzieło, gdzie każda książka miała specjalną, pisaną w tym momencie dedykację.

W techniczne tworzenie książki, krótko mówiąc- w jej wygląd, zaangażowany był również Marek Busz, Redaktor Naczelny czasopisma Z Zielonogórskiej Kniei. Słowa jakie usłyszeli zebrani były potwierdzeniem, że w pewnym stopniu zbieranie materiałów, pisanie książki było dziełem wspólnym Bażanta jako koła, wraz z sympatykami, a tych nie brakuje. Cały ten proces więc zintegrował ludzi i bardzo to cieszy.

Józef Wesołowski podziękował także Pani Bronisławie Wesołowskiej- czyli swojej małżonce, za wkład pracy przy redagowaniu poszczególnych faktów z życia koła, nadawaniu im chronologii. Jak widać umysł i ręka nauczyciela w osobie Pani Bronisławy bardzo się przydały!

Wieczór 14 października br. był także okazją do podkreślenia wkładu pracy osób, latami zaangażowanych w łowiectwo na terenie obwodu 229. Obecny na spotkaniu Stanisław Chodakowski, wieloletni Łowczy Koła- a dziś Honorowy Łowczy Koła otrzymał pamiątkową fotografię, z podpisem: „TATUŚ nas wszystkich”. Jest to krótkie określenie postawy tego człowieka, zwanego Tatusiem właśnie, który latami dbał o koło, o obwód, mienie i nieustannie zwracał uwagę na bezpieczeństwo.

Taka jest rola łowczego i Kol. Stanisław wywiązywał się w ciągu 37 lat (!) ze swoich obowiązków w sposób niekwestionowany.

Spotkanie było doskonałą okazją do promocji ekologii opartej na faktach, pielęgnowania historii koła i jak wspomniano pamięci o myśliwych którzy już odeszli. Pojawiła się także nowa inicjatywa... kolejna książka.

Dzisiaj „Bażant” to jedno z prężniej działających kół w Okręgu Zielonogórskim. Do koła należą zarówno panowie- jak i w coraz większym stopniu panie. Jest to pozytywny trend, gdyż wymiar łowiectwa nabiera zupełnie społecznego charakteru. Razem, wszyscy stanowią zgrany zespół osób, który chce i lubi działać razem, co więcej- działać ze środowiskiem lokalnym, tutaj na terenie Gminy Trzebiel. Obecnie w kole nastąpiła praktycznie już wymiana pokoleniowa, gdzie wielu młodych ludzi z terenu naszej gminy i z gmin okolicznych zasililo jego skład. Zmienia się też postrzeganie tych osób na pojęcie „łowiectwo”. Dzisiaj myśliwy to coraz częściej też społecznik, wolontariusz, współorganizator imprez, które wspiera jako koło materialnie czy organizacyjnie.

W zamyśle organizacji tego wydarzenia było właśnie kolejne otwarcie na społeczność lokalną, przez co powstał wspólny pomysł na wieczór autorski w miejscowości gminnej. Wydarzenie kulturalne pokazało, że pomysł był dobrze ukierunkowany.

Przedstawiciel Nadleśnictwa Lipinki, Pan Michał Szczepaniak stwierdził później trafnie, że wieczór był na tyle otwartą w swojej formule możliwością wymiany poglądów, iż z prowadzenia spotkania w pierwotnej wersji przez Prezesa... już chwilę później wywiązała się mocna i merytoryczna i serdeczna dyskusja, przerywana co parę minut kolejnymi anegdotami z życia koła. Po każdym wystąpieniu kolejnej osoby zaangażowanej w dyskusję wybuchał na przemian śmiech lub pojawiała się chwila refleksji nad uciekającym i zmieniającym się życiem. A więc książka porusza wszystkie te aspekty, które są istotne, nie tylko ze względu na wymiar łowiecki ale przede wszystkim społeczny organizacji. Łowiectwo jest jedynie tłem do wspólnego bycia ze sobą, działania i w kierunku przyrody i dla mieszkańców.

Dyrektor Publicznego Przedszkola Samorządowego w Trzebielu również wypowiedziała słowa, które poza uszanowaniem autora i jego dzieła stanowiły podkreślenie zwykłych zachowań, które po latach skutkują pozytywnym postrzeganiem łowiectwa. Józef Wesołowski jest społecznikiem, spotyka się z najmłodszymi, a więc z przedszkolakami cyklicznie i od lat. To daje możliwość dzieciom wyrobienia poglądu na łowiectwo, a tego nie da się wycenić jako wkład w budowanie opinii.

W przygotowanie wieczoru autorskiego duży wkład wniósł także Wojciech Kasprów- Skarbnik KŁ Bażant, który wraz z małżonką Weroniką zadbali o stół kawowy i kilka blach ciast (!). Prezentacje multimedialne po części oficjalnej to także praca wykonana przez Wojciecha. A jeszcze jedna, dodatkowa prezentacja to działanie Pani Bronisławy Wesołowskiej.

Na zakończenie, na ręce Dyrektora Ośrodka Kultury i Biblioteki w Trzebielu przekazana została także książka, ze stosowną dedykacją dla czytelników.

Tekst Artur Kułdosz

Fotografie: A. Kułdosz, M. Busz, W. Kasprów,









